

JUBILEUSZ
60 - LECIA
PRACY
ARTYSTYCZEJ
ZUZANNY
ŁOZIŃSKIEJ

333



Teatr Dolnośląski
w Jeleniej Górze

28 kwietnia 1974

ŚWIĘTO JELENIOGÓRSKIEJ SCENY

Dzień premiery „Peer Gynta” jest szczególnie uroczysty w naszym teatrze. W przedstawieniu wystąpi w roli Aasy Zuzanna Łozińska, która dziś obchodzi swoje święto — Jubileusz 60-lecia pracy scenicznej. Dzień ten jest także świętem nas wszystkich, zespołu teatru, całego środowiska kulturalnego miasta i regionu. Sześćdziesiąt lat pracy w trudnym i pięknym zawodzie aktora, to rzadkie osiągnięcie w dziejach teatru, dowód witalności i wielkich sił twórczych. Połowa z tych lat związana jest z historią sceny jeleniogórskiej.

Sześćdziesiąt lat temu...

Był rok 1913, kiedy pani Łozińska wystąpiła po raz pierwszy przed publicznością lwowską jako tancerka na scenie Opery i Operetki przy Teatrach Miejskich we Lwowie. Miała wówczas 17 lat i skończoną szkołę baletu. Przez następne trzy lata (1914-1917) będąc już doświadczoną tancerką, występuje w Operetce Lwowskiej, tańcząc solowe partie. Równocześnie studiuje aktorstwo pod kierunkiem Ireny Trapszo i Wandy Siemaszkowej. Na scenie dramatycznej debiutuje w 1920 roku rolą Wojewodzianki w „Zaczarowanym kole” L. Rydla. Później obejmuje rolę Hajtang w „Kredowym kole” — Klabunda, występuje w melodramacie „Carewicz”, gra Ofelię w „Hamlecie”. Pracę w teatrze dramatycznym łączy z baletem tańcząc czołowe partie, między innymi w „Jeziorze Łabędzim”, „Coppelli”, „Wieszczce lalek”. Były to lata 1920-1929. Występowała wówczas obok takich sław tamtych lat jak Aleksander Moissi, Solski, Tarasiewicz, Brydziński, Jaracz. Współpracowała z Schillerem, Horzycą i Trzczańskim.

Rok 1928 otwiera nowy okres w jej pracy. Przez trzy lata występuje w Krakowie w Teatrze im. Słowackiego. Tańczy wówczas i gra w „Krakowiakach i góralach” Wojciecha Bogusławskiego. (Po raz drugi zobaczymy panią Zuzannę w tej samej sztuce po czterdziestu latach — tańczącą i śpiewającą na scenie jeleniogórskiej). Należy dodać, że okres krakowski to ostateczna rezygnacja z baletu na korzyść aktorstwa dramatycznego. Po trzech sezonach spędzonych w Teatrze Słowackiego, pani Łozińska powraca do rodzinnego Lwowa. Tu rozpoczyna pracę w Teatrach Miejskich, których dyrekcję sprawował Wilam Horzyca. Są to już lata dojrzałego aktorstwa i zasłużonej popularności. Podziwiano i oklaskiwano panią Zuzannę w takich rolach jak: Julia w „Romeo i Julii”, Mańka w „Królowej Przedmieścia” czy Lilla w „Lilli Wenedzie”.



Lucyanna Corińska

W roku 1933 Zuzanna Łozińska obejmuje dyрекcję Teatru Pokucko-Podolskiego z siedzibą w Stanisławowie. Tu pracuje aż do wybuchu wojny prowadząc teatr i grając jednocześnie czołowe role (m. in. Smugoniową w „Przepióreczce”). Później nastąpiła okupacja i przymusowa rozłąka z teatrem, aż do 1945 roku. Po wyzwoleniu znów występuje we Lwowie, później w Katowicach i Opolu (1945-1947).

Od 1947 roku losy pani Zuzanny Łozińskiej związały się trwałym węzłem z Teatrem Dolnośląskim w Jeleniej Górze. W latach 1947—1950 pełni funkcję dyrektora teatru jeleniogórskiego, a w latach 1950-1954 jest jego kierownikiem artystycznym. W latach 1954-1960 pracuje jako aktorka i reżyser we Wrocławskim Teatrze Rozmaitości. W 1960 roku powraca — już na stałe do Teatru Dolnośląskiego. W swej sześćdziesięcioletniej pracy Jubilatka wystąpiła w około 500 rolach, z których za najważniejsze uważa: Wojewodziankę w „Zaczarowanym kole” (debiut na scenie dramatycznej), Klarę („Śluby panieńskie”), Hesię („Moralność pani Dulskiej”), Joas („Sędziowie”), Annę („Świt, dzień i noc”), Lille Wenedę, Marię Stuart, Psyche („Eros i Psyche”), Zosię („Ich czworo”), Lubow Jarowają (nagroda za kreację aktorską), Dianę („Zielony Gil”), Jadwigę („Klub kawalerów”), pani Warren („Profesja pani Warren”), Lady Milford („Intryga i miłość”), Babcie („W czepku urodzona”), Orbanową („Zabawa w koty”) oraz Ofelię w „Hamlecie” i Lizę w „Żywym trupie”, które kreowała we Lwowie podczas wspólnych występów z bawiącym gościnnie Aleksandrem Moissim.

Równie bogaty jest dorobek reżyserski Jubilatki. Z ponad 100 reżyserowanych sztuk za największe uważa: „Mąż i żona”, „Damy i huzary” oraz „Śluby panieńskie” A. Fredry, „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej, „Synowie” A. Millera, „Mazepa”, „Lilla Weneda” J. Słowackiego, „Wilki w nocy” T. Rittnera oraz „Pułapka na myszy” A. Christie. Jest także reżyserem wielu bajek gorąco przyjmowanych przez najmłodszą widownię. Obecnie po długich, pracowitych latach pani Zuzanna bynajmniej nie odpoczywa; podziwialiśmy ją w „Pierścieniu wielkiej damy” Norwida, „Wyzwoleniu” St. Wyspiańskiego i „W małym dworku” St. I. Witkiewicza. Zawsze uśmiechnięta, pełna niespożytej energii i zapału do pracy wzbudza podziw i jest wzorem do naśladowania dla najmłodszych adeptów sztuki aktorskiej.

Dzisiaj naszej znakomitej Artystce Pani Zuzannie Łozińskiej — wielce zasłużonej aktorce, reżyserowi i wieloletniemu dyrektorowi sceny dolnośląskiej — składamy hołd, najwyższe słowa uznania i życzenia długich lat pracy i sukcesów w naszym teatrze.